

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 15 LISTOPADA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 318

## Berlin chce rozbić porozumienie sowiecko-amerykańskie.

### Przeciagające się rokowania Litwinowa z prez. Rooseveltem wywołały zaniepokojenie w Moskwie.

## Ameryka żąda zapłaty długów carskich.

Moskwa, 14 listopada. Przeciagające się rokowania Litwinowa w Waszyngtonie wywołują zaniepokojenie w moskiewskich kołach politycznych. Dążenie Stanów Zjednoczonych do uzgodnienia sprawy długów byłym cesarstwem Rosji jest w Moskwie nieprzychylnie komentowane. Nowojorski korespondent agencji „United Press” podkreśla, że w Ameryce nie zdają sobie sprawy, iż stanowisko rządu

sowieckiego w tej kwestji jest stanowcze. RZĄD SOWIECKI NIE BĘDZIE OMAWIAŁ SPRAWY DŁUGÓW przed NAWIĄZANIEM NORMALNYCH STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH.

Ta sama depesza wyraża przypuszczenie, że prez. Roosevelt skrepowany jest zastrzeżeniami kół antysowieckich w Ameryce, które ostatnio wznowiły swą działalność propagandową. Szereg polityków partji republikańskiej wystąpił ostatnio publicznie przeciwko ZSRR.

Koła zagraniczne w Moskwie przypisują NIEOCZEKIWANĄ ZWIŁOKĘ W PERTRAKTACJACH WASZYNGTOŃSKICH WPŁYWOM POLITYCZNYM BERLINA, a zwłaszcza niemieckich kół gospodarczych.

Według otrzymanych ostatnio w Moskwie wiadomości, w ciągu dzisiejszych rozmów prezydenta Roosevelta z Litwinowem nastąpiło poważne odpreżenie.

Paryż, 14 listopada.

„Le Jour” donosi z Waszyngtonu, że przyczyny zwolnienia tempa rokowań sowiecko-amerykańskich należy szukać w chęci obu negocjatorów zawarcia politycznego i ekonomicznego paktu o nieagresji.

Pakt polityczny, zdaniem dziennika, jest stosunkowo łatwy do zredagowania, natomiast na trudności napotyka postanowienia natury ekonomicznej, oraz sprawa udzielania kredytów Rosji.

## P. Prezydent wygłosi mowę przez radio

Warszawa, 14 listopada.

Mowa z powodu złych warunków atmosferycznych transmisja przemówienia p. Prezydenta Rzplitej do polonji odbędzie się w nocy z 17 na 18 listopada w godz. 24 — 0,15. Program audycji tej złożą się krótkie przemówienie wstępne dyrektora na temat Polskiego Radja p. Chamca, przemówienie p. Prezydenta Rzplitej i koncert Chopina w wykonaniu artysty Turczyńskiego.

## Nagroda pokojowa Nobla nie będzie w tym roku nikomu przyznana.

Oslo, 14 listopada.

Komitet nagrody pokojowej Nobla postanowił, iż w roku bieżącym nagrody pokojowej Nobla nie będzie nikomu przyznana.

## Samochód na dnie przepaści

Modena, 14 listopada.

W skutek obsunięcia się terenu, wywołanego gwałtownymi deszczami, w pobliżu Marano samochód, w którym jeździło 8 osób, stoczył się w przepaść głębokości 150 metrów. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, zaś 4 są ciężko rannymi.

## 222.045 bezrobotnych zarejestrowanych w Polsce.

Warszawa, 14 listopada.

Według danych statystycznych liczby bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach i komunalnych Urzędach Pracy wynosiła w dniu 11 listopada na terenie całego państwa — 222.045 osób, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 6952 osoby.

## Hitler — „nieznanym żołnierzem”.

### Hold członków gabinetu dla swego „Führera” Von Papen otrzymał nową funkcję.

Berlin, 14 listopada.

Gabinet Rzeszy odbył dziś pierwsze po wyborach posiedzenie. Wicekanclerz Pappen, zagajając obrady zwrócił się do kanclerza Hitlera, wyrażając mu imieniem rządu uznanie, że w ciągu 9-tych miesięcy z rozdartego wewnątrz narodu stworzył Rzeszę Niemiecką, z jednoczesną nadzieją i wiarą w przyszłość.

Von Papen podkreślił, że nawet ci

Niemcy, którzy dotychczas stali z daleka wyraźnie opowiedzieli się za Hitlerem rozumiejąc, że jego życzeniem jest połączyć pod swym kierownictwem wszystkich Niemców bez względu na ich dawniejszą przynależność partyjną. Naród niemiecki pragnął zamanifestować przed światem poczucie własnego honoru i godności, składając imponujący dowód zaufania do swego nieznanego żoł-

nierza, który teraz stał się jego wodzem. Tęsknotę naszego feldmarszałka i wielkiego wodza z czasów wojny światowej, który chciał widzieć ojczyznę zjednoczoną, pan, panie kanclerzu, ziszcisz. W dziejach narodu chyba nigdy żaden mąż stanu nie spotkał się z takim dowodem bezgranicznego zaufania.

Dzień 12 listopada widziany z perspektywy dziejowej, będzie w dziejach Niemiec dniem przełomowym. Zaważy on na walce o kulturę zachodnią daleko poza granicami Rzeszy i będzie momentem, w którym walka o nowy ustrój Europy weszła w stadium decydujące.

W odpowiedzi kanclerz Hitler, dziękując członkom gabinetu za współpracę i zaufanie, podkreślił zasługę prezydenta Hindenburga, który przez powołanie go na urząd kanclerski umożliwił zwycięstwo idei zjednoczenia narodowego.

Następnie gabinet powziął uchwałę, mianującą wicekanclerza Papena pełnymocnikiem rządu Rzeszy dla zagłębia Saary, poruczając mu funkcję szefa referentów fachowych poszczególnych ministerstw w sprawach Zagłębia.

## Mocarstwa czekają na propozycje Niemiec

### celem podjęcia z niemi rokowań.

London, 14 listopada.

„Morning Post” stwierdza, że Niemcy w dalszym ciągu milczą i nie odpowiadają ani wprost, ani pośrednio na wezwanie Macdonalda, który zaprosił je do przedstawienia nowych propozycji.

W miarodajnych kołach brytyjskich czują, że dalsze uganianie się za Hitlerem z wezwaniami i podkreśleniami szlachetnych intencji mocarstw, byłoby niestosowne.

Brak nowych propozycji ze strony Niemiec, dalsze trwanie ich izolacji i szybkie zbrojenie się, przypieczętowałoby Niemcy przed całym światem i ustaliło ich odpowiedzialność.

„Morning Post” dowiaduje się, że żadne posunięcie niemieckie w tym kierunku nie jest obecnie zamierzone i że panuje ogólne zdezorientowanie co do tego, co czynić dalej.

## „Kościszko” uratował załogę statku niemieckiego

### który uległ katastrofie

Gdynia, 14 listopada.

Zarząd linii Gdynia, Ameryka otrzymał dzisiaj w godzinach popołudniowych depezę radiową z pokładu statku „Kościszko” następującej treści: Dzisiaj w godzinach porannych statek linii Gdynia — Ameryka „Kościszko” pod dowództwem kpt. Borkowskiego wyratował załogę tonącego niemieckiego parowca rybackiego „Horst Wessel”.

Cała załoga w liczbie 12 osób została wyratowana i znajduje się na pokładzie statku „Kościszko”, zmierzającego z Nowego Jorku do Kopenhagi i Gdyni. Położenie geograficzne statku „Kościszko”: północ 57,53, wschód 9,25.

Katastrofa statku rybackiego „Horst Wessel”, którego portem macierzystym jest Emden, wydarzyła się na wschód od północnych brzegów Szkocji.

Warszawa, 14 listopada. O godz. 23-ej kapitan Borkowski nadał z pokładu okrętu „Kościszko” do dyrekcji Gdynia - Ameryka w Warszawie następujący telegram:

„Okolo godz. 22-ej wobec silnej fali kapitan Borkowski sćiągnął ze statku „Horst Wessel” polską załogę: 1 oficera i 4-ch marynarzy, a kilka minut później statek „Horst Wessel” zatonał.

„Kościszko” holował statek „Horst Wessel” okolo 6 godzin. Okręt „Kościszko” zdąża do Kopenhagi.

## Sowiecka wystawa lekarska zostanie zorganizowana w Polsce.

Warszawa, 14 listopada.

W dniu wczorajszym bawił w Warszawie w drodze do Moskwy wybitny lekarz rosyjski dr. Grzegorz Batkis, profesor fakultetu medycznego uniwersytetu w Moskwie i delegat sowiecki do stałego komitetu międzynarodowego higieny publicznej w Paryżu.

Dr. Batkis złożył wizytę wiceministrowi opieki społecznej dr. Eugeniuszowi Piestrzyńskiemu. W toku rozmowy z p. ministrem dr. Batkis poruszył sprawę zorganizowania specjalnej wystawy, która zapoznałaby Polskę ze zdobyczami rosyjskiej nauki lekarskiej ostatnich lat.

# Van der Lubbe śledzi z zainteresowaniem przebieg procesu. Dymitrow demaskuje świadków oskarżenia i odpiera ataki prokuratora.

Berlin, 14 listopada.

38-my dzień procesu o podpalenie Reichstagu. Przesuwa się szereg świadków, wśród których obecni są m. in. Jakob Rosner, dziennikarz z Pragi, Lisicze wowa, pochodząca z Rosji i b. poseł komunistyczny dr. Neubauer, sprawozdawcy z obozu koncentracyjnego.

Przedmiotem ożywionych rozmów i dyskusji zarówno prasy jak i publiczności jest dziś van der Lubbe, który względnie świeżo wygląda i z żywszym zainteresowaniem śledzi przebieg rozprawy. Każdy z obecnych zadaje sobie pytanie, czy i dziś, podobnie jak wczoraj ożywi oskarżony swą chroniczną dotąd małomówność.

Adw. dr. Sachs prostuje na wstępie szereg nieścisłości wynikających z zeznań świadków, odnoszących się do osoby Torglera, który, jak wykazuje wyraźnie protokół z posiedzenia pruskiej Rady Stanu z dnia 23 lutego, przeciwny był wszelkim aktom gwałtu.

Jako pierwszy świadek zeznaje komunistę Kaempfer z obozu koncentracyjnego w Brandenburgji, u którego mieszkał Popow w r. 1932. Do domu świadka przyprowadził go wówczas jeden z komunistów niemieckich, który przedstawił mu nieznajomego Popowa, jako emigranta politycznego.

Było to na początku maja r. b. Świądek odnajdł mu jeden pokój, do którego także nikogo nie wpuszczał. W czerwcu 1932 roku odwiedził owego emigranta jak iś nieznanemu obcokrajowcem (słabo mówił po niemiecku).

Na podstawie fotografii prasowych świadek rozpoznał wymienionych jako oskarżonych Popowa i Tanewa.

Duże zainteresowanie budzi oświadczenie świadka, jakoby pewnego dnia spotkał Popowa w kuchni jego mieszkania w chwili, gdy tenże wylewał jakiś płyn z butelki. Świadek, który należał do partii komunistycznej do roku 1926. był aktywnym członkiem „czerwonej pomocy”.

Świadek charakteryzuje na wstępie obu oskarżonych bułgarów Popowa i Tanewa, poczem następuje konfrontacja. Świadek wskazuje palcem na siedzącego Tanewa poczem na Popowa.

Przewodniczący: Rozpoznaje pan istotnie obu oskarżonych, z których Popow u pana mieszkał, drugi zaś Tanew jest jednym z tych, którzy go w czerwcu 1932 r. odwiedzali? Czy zeznaje to pan pod przysięgą?

Świadek odpowiada krótko: Tak. Następuje teraz krzyżowy ogień pytań oskarżycieli publicznych, obrońców i oskarżonych. Świadek chwilami płacze się w zeznaniach.

Adw. Teichert: Czy w mieszkaniu

Moskwa, 14 listopada

Omawiając rezultaty plebiscytu i wyborów niemieckich, wszystkie pisma sowieckie zgodnie konstatają, że odbyły się one w atmosferze kompletnego steryzowania wyborców i podkreślają, że trzy miliony kartek z napisem: „nie stanowi dowód istnienia zorganizowanych sił antyhitlerowskich.”

Ceny złżone!

Grand-Kino

Ostatnie 2 dni!

Pierwsza Polsko-Czeska komedja p. t.

12 KRZESEŁ

Burian-Dymsza-Pogorzelska

Dzisiaj pocz. o godz. 4 p. p.

pana drukowano ulotki komunistyczne?

Świadek, potwierdzając powyższą okoliczność, daje bliższe wyjaśnienie. Z dalszego wywodu wynika, że świadek był wielokrotnie karany za kradzież, oszustwo itd. Ożywienie następuje na sali, gdy zgłasza się do głosu Dymitrow.

— Czy świadek istotnie był członkiem partii komunistycznej, czy też członkiem „czerwonej pomocy”?

Świadek: Należałem do niemieckiej partii komunistycznej.

Dymitrow: Takich elementów komunizm nigdy nie tolerował.

Tę uwagę przerywa nagle nadprokurator, który cynicznie mówi:

— Wszak Dymitrow był także kilkakrotnie karany?

Oburzony Dymitrow zrywa się i odpowiada:

— Tak, ale politycznie karany.

W tem miejscu na tle drastycznych pytań Dymitrowa dochodzi do ostrego starcia z przewodniczącym, który w kil-

ku wypadkach nie dopuszcza Dymitrowa do głosu. Tanew uśmiecha się podważem, co powoduje zdenerwowanie przewodniczącego, który udziela mu nagany.

Dalsze pytania Dymitrowa wywołują duże napięcie całej sali. Dymitrow, wwiązując do zeznań Goeringa w sprawie czerwonej pomocy pragnie złożyć dłuższe oświadczenie, do którego sąd nie dopuszcza. Powstaje wrzawa, zakończona odebraniem głosu Dymitrowowi.

Z kolei zeznaje żona świadka Kaempfer, która na polecenie sądu spogląda w stronę oskarżonych celem ich rozpoznania, a później wybuch nerwowym płaczem. Przewodniczący wskutek tego przerywa rozprawę.

Po przerwie Kaempferowa przypominając oskarżonym mówi, iż twarz Popowa wydaje się jej znajoma, lecz nie jest tego pewna. W lipcu 1932 r. osobnik podobny do niego zamieszkiwał u nich.

Popow podkreśla, że w tym czasie przebywał w Rosji i że sąd posiada na to dowody.

Na salę wprowadzają Kasperego, b. posła komunistycznego, który stwierdza, iż nie zna Kunschaka i nigdy go nie widział. Zeznania jego nazywa stekiem kłamstw. Zeznania jego wypadają korzystnie dla Torglera. Na pytanie Dymitrowa odpowiada, iż nigdy nie widział Popowa ani Tanewa ani też nie słyszał o ich pobycie w Berlinie.

Na tem odroczone rozprawę do środy.



Na poniedziałkowym posiedzeniu sądu w procesie o podpalenie Reichstagu van der Lubbe wywołał wielką sensację, stając z podniesioną głową i normalnym wyrazem twarzy przed sądem.

## B. poseł komunistyczny Sochacki aresztowany przez G. P. U. w Moskwie

Warszawa, 14 listopada.

(B) Do Warszawy nadeszła dzisiaj za pośrednictwem osób, przybyłych z Moskwy sensacyjna wiadomość o aresztowaniu byłego posła na sejm polski, komunisty Jerzego Sochackiego przez G.P.U.

Posel Sochacki znany był ze swych agresywnych wystąpień antypaństwowych na terenie sejmju, a pozatem licznych wystąpień na wiecach, które w kon-

sekwencji doprowadziły do wydania go sądom przez sejm. Wówczas jednak poseł Sochacki uciekł z Polski do ZSRR i otrzymał tam poważne stanowisko w moskiewskich robotniczych organizacjach spółdzielczych.

Powód aresztowania b. posła Sochackiego przez G.P.U. nie jest w Warszawie znany.

## Niemcy i Czechosłowacja zgłosiły akces do „Challenge” 1934

Warszawa, 14 listopada.

(B) W dn. 15 b.m. upływa ostateczny termin zgłoszenia się państw do międzynarodowych zawodów lotniczych „Challenge 1934”.

Jak wiadomo, zawody te organizuje latem 1934 r. Polska, gdyż w 1932 r., po zwycięstwie ś.p. Zwirki i inż. Wigury w Berlinie. Polsce przypadł międzynarodowy puchar, o który organizowane są zawody.

Zwykle zgłoszenia państw następują w ostatniej chwili, to też do wczoraj ani jedno państwo do zawodów się jeszcze

nie zgłosiło.

Dopiero dzisiaj rano otrzymano w Warszawie depesze władz lotniczych czechosłowackich ze zgłoszeniem udziału lotników czechosłowackich, a w godzinach wieczornych napłynęło zgłoszenie lotnictwa niemieckiego, dokonane w drodze telefonicznej przez Aeroklub Rzeszy niemieckiej. Najprawdopodobniej w ciągu dnia jutrzejszego, tj. w ostatnim terminie, zgłosi się jeszcze do zawodów Francja, Włochy, Rumunja i prawdopodobnie Anglja.

## Sensacyjna kradzież obrazu Rembrandta z mieszkania milionera w Sztokholmie.

Sztokholm, 14 listopada.

Nocy ubiegłej w Sztokholmie miała miejsce sensacyjna kradzież dzieł sztuki, będących własnością znanego szwedzkiego kolekcjonera inż. Rascha.

Skradziono przede wszystkim obraz Rembrandta: „Ireneusz optakujący zburzenie Jerozolimy” oceniony na pół miliona koron szwedzkich.

Prócz tego pastwą złodziei padł bardzo cenny stary brewiarz. Złodzieje, którzy działali z całą znajomością rzeczy, najprawdopodobniej należą do bandy międzynarodowych włamywaczy, którzy przed kilku dniami dokonali włamania do mieszkania i zbiorów przy-

wódcy stronnictwa konserwatywnego Tryggera.

W piwnicy domu inż. Rascha znaleziono siekiere, przy pomocy której włamywacze wyjmowali obraz namalowany na desce z ramy.

Prócz tego złoźnicy pozostawili w piwnicy nóż. Władze zarządziły ścisły nadzór nad ruchem podróżnych na stacjach granicznych, by uniemożliwić ucieczkę złoźniców.

Inż. Rasch zakupił obraz Rembrandta przed 10 laty od hr. Stroganowa w Paryżu. Figurował on na wystawie sztuki holenderskiej w Royal Academy w Londynie w roku 1929.

KINO-TEATR  
**„ROXY”**  
 Narutowicza 20.  
 Dziś i dni następnych!  
**Iwan MOZZUCHIN**  
 w arcydziele reż.  
**ALEKS. WOLKOWA**  
**Tysiąc i Druga Noc**  
 Początek seansów o godz. 4 p. p.  
 Passe-partouts i bilety wolnych wejść nieważne.

# Wyrzuceni ze Zw. Penklubów, chęć hitlerowej spowodować rozłam w tej organizacji.

Berlin, 14 listopada (PAT) Grupa niemieckich penklubów zgłosiła swe wystąpienie ze światowego związku Penklubów.  
Krok ten motywowany jest uchwałą szkielety Penklubów, wypowiedzią się za przyjęciem do wspomnianych organizacji pisarzy o przekonaniach komunistycznych.  
Grupa niemiecka zamierza jednocześnie zwrócić się do poetów i pisarzy innych krajów, hołdujących przekonaniom narodowym z wezwaniem do współpracy na rzecz pokoju światowego na podstawie poszanowania narodowości i etnicznych odrębności poszczegól-

gólnych krajów.  
Donosiliśmy wczoraj o uchwale zarządu zw. Penklubów, usuwającej Niemców z tej organizacji, ponieważ nie chcieli oni głosować za zasadą apolityczności.  
Dziś — swoim zwyczajem — odwracają oni „kota ogonem“ — i udają obrońców „przekonań narodowych“, zarzucając zw. Penklubów tendencje... komunistyczne (!)  
Jest to oczywisty fałsz, a próba spowodowania pod tym hasłem rozłamu zapewne spali na panewce: za Niemcami nikt nie pójdzie!



## Pragniesz dobrego oświetlenia,

lecz trudno Ci wybrać odpowiednią żarówkę. Dowodem właściwie pojętej oszczędności będzie, gdy kupisz szlachetną, pełnowartościową i ekonomiczną żarówkę, która, zużywając mało prądu, da dużo światła —

# TUNGSRAM

# Wielka mowa Paul Boncoura

**W izbie deputowanych. — Zapewnienia pokojowe Niemiec  
muszą być poparte czynami.  
Gorączka nacjonalistyczna może wywołać  
nieprzewidziane wypadki.**

Paryż, 14 listopada.  
Dzisiejsze obrady Iby rozpoczęły się przed wielkim zainteresowaniem o godzinie 15-ej. Ławy rządowe zajęli niemal wszyscy ministrowie z premierem Boncour, a ministrem spraw zagranicznych Paul Boncour na czele. Galerje były publiczności i prasy przepelnione.

Pierwszy zabiera głos deputowany Nogaro, który twierdzi, że równość sil jest widocznie w jednakowy sposób, skoro jeden kraj domaga się innego niż drugi wojny. Naród, który nie chce przetrwać, powinien przystąpić do rozszerzenia swoich granic, aby objęły one wszystkie ziemie, mówiące jego językiem, stałoby się niebezpieczeństwem dla pokoju i dla bezpieczeństwa państwa. Aby utrzymać równość, trzeba wykazać równość wobec prawa. Nie możemy ustąpić przed jednoznaczną wolą jednego narodu. Albo przystąpimy szczerze do polityki, albo narody, które solidarnie walczyły o pokój, uczynią wszystko aby go zachować i utrzymać.

### Plebiscyt nie jest niespodzianką

Po deputowanym Nogaro wstępuje minister spraw zagranicznych Paul Boncour, który rozpoczyna przemówienie od zapewnienia, że rząd francuski żywo zajmuje się w poruszonym dyskusji zagadnieniu. Wszyscy dozwolili mówcy skonstatowali, że plebiscyt z dnia 12 listopada r. b. nie jest dla Francji żadną niespodzianką i w niczem nie zmieni punktu widzenia rządu francuskiego. Sukces plebiscytu przyspieszy rytm punktu widzenia rządu francuskiego.  
Jakkolwiek więc byłoby ponawianiem zapewnienia pokojowego, tak jakkolwiek byłaby wola kierowników polityki, koncepcja, na której opiera się polityka, zawiera już sama w sobie ryzyko, którego nie może nie uznać polityka zagraniczna sąsiadów z Niemcami narodów.

### Egzaltacja nacjonalistyczna.

Po dłuższym okresie depresji nacjonalistycznej uważa, że znalazł w tej egzaltacji swój sens rację bytu i narażają. My jednak jesteśmy przywiązani do polityki konkretnej i sprzeciwiamy się egzaltacji nacjonalistycznej.  
Egzaltacja nacjonalistyczna zawsze ewentualność nieprzewidywalnego wypadku. Koncepcja polityki, opierająca się na rasie, zawiera niebezpieczną możliwość i wykracza poza granice państwa i jego granice takie, jakimi nakreśliła historia i traktaty.

Paul Boncour dziwi się, że wysiłki jakie Francja uczyniła dla zrealizowania rezultatów, osiągniętych na konferencji rozbrojeniowej po wystąpieniu Niemiec nie znajdują odpowiedniego uznania i przypomina akcję Francji, celem zredukowania zawodowych armii.

### Polityka siły i polityka współpracy.

Co się stanie z przewagą, którą mamy obecnie nad Niemcami, jeśli Niemcy się uzbroją? Rozpocznie się nowy wyścig zbrojeń, prowadzący nad brzeg przepaści. Należy wybrać między polityką siły, a polityką współpracy międzynarodowej. Wybór ten zrobył zarówno przyjaciele jak i przeciwnicy obecnego rządu, wypowiadając się za jedną, równą dla wszystkich kontrolą zbrojeń, jako gwarancją przeciw uzbrojeniu Niemiec.

Paul Boncour zaznacza na wstępie, iż doktryna wysunięta w Genewie, zabrania sojuszków ofenzywnych i defen-

zywnych. Zresztą wielkie mocarstwa jak np. Anglja, nie przyjęłyby zgóry zobowiązań wzajemnego przymierza. Należy więc rozwinąć nowe pakt, zawarte pod auspicjami Ligi Narodów.

### Dyskretna akcja Francji.

Paul Boncour podkreśla, że dzięki pewnej dyskretności ale bardzo energicznej akcji Francji, nie doszło do incydentów granicznych. Polityka rządu francuskiego sprawiła również, że ustały przeciągające się nieporozumienia z Włochami.

Wyrażają obawę, aby pakt 4-ch nie pozbawił właściwego znaczenia Ligi Narodów, tworząc na miejsce wspólnoty międzynarodowej hegemonię wielkich narodów. Łatwo jest odpowiedzieć, że pakt ten był właśnie przystosowany do postanowień protokołu dodatkowego Ligi Narodów.

Należy jasno podkreślić, że pakt 4-ch nie oddalił od naszych sprzymierzeńców Polski i państw Małej Ententy, wręcz przeciwnie, pozwolił na zmniejszenie na-

prężenia, panującego w stosunkach między Włochami a Małą Ententą.

Francja uważa zawsze niezawisłość Austrii za niezbędny czynnik stabilizacji stosunków w Europie środkowej, dlatego też Francja stara się zorganizować organizację naddunajską.

### Stosunki francusko-sowieckie.

Paul Boncour wyraża następnie żądanie z polepszenia się stosunków francusko - sowieckich i zaznacza, że francuska polityka zagraniczna nie zmierza do okrążenia Niemiec, lecz do zjednoczenia i wzmocnienia państw, które pragną pokoju.

Kończąc swe przemówienie Paul Boncour przypomina, iż pragnie służyć ze wszystkich sił i z całego serca sprawie pokoju.

Mowa ministra spraw zagranicznych była przyjęta dłuższymi oklaskami. Po przemówieniu Paul Boncoura posiedzenie przerwano.

# Henderson chce zmusić Włochy i Anglię do szybkich decyzji w sprawie rozbrojenia i dlatego grozi dymisją.

Genewa, 14 listopada  
Oba komitety konferencji rozbrojeniowej: do spraw efektywów i do spraw kontroli kontynuowały dziś swe prace. O pracach tych sekretariat wydał lakoniczny komunikat, według którego komitet efektywów „rozpatrywał” dziś kwestję, czy redukcje efektywów mają się odbywać etapami 2-letnimi, jak proponuje delegacja brytyjska, czy też jednorocznymi, jak proponuje delegacja francuska.

„Komitet kontroli” zajmował się określeniem reguły dla obliczenia większości potrzebnej dla powzięcia decyzji stałej komisji rozbrojeniowej.

Dyskusja nie była ożywiona. Komitet kontroli zbierze się ponownie dopiero w czwartek.

Genewa, 14 listopada  
Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson sprezyował dziś w wywiadzie prasowym swe stanowisko i wyjaśnił powody, dla których ewentualnie zamierza podać się do dymisji. Pan Henderson oświadczył, że musiał poważnie zastanowić się nad sytuacją na konferencji rozbrojeniowej.  
Posiedzenie piątkowe i sobotnie sprawiło mu dużą przykrość. Wyczuwał on, że nie otrzymuje poparcia, na jakie mógł liczyć. Gdy delegacja włoska dała do zrozumienia, że jej pozycja będzie pozycją obserwatora, Henderson był tym wysoce rozczarowany.

Co więcej — oświadczył Henderson — od chwili opuszczenia konferencji przez Niemców ujawnił się wyraźny

brak chęci do wykonania takich decydujących kroków, któreby jedynie mogły pozwolić na zawarcie konwencji i na wypełnienie dawniejszych decyzji konferencji. Nie może on pozostawać w Genewie do końca w takich okolicznościach, jakie wytworzyły się obecnie. Jeśli nie ujawni się większa wola do dokonania postępu, nie pozostaje mu nic innego niż postawić się do dyspozycji Rady Ligi Narodów, przez którą został mianowany przewodniczącym konferencji rozbrojeniowej.

Z tych deklaracji Hendersona wynika, że pragnie on przez groźbę swej dymisji wpłynąć na te rządy, które ostatnio zajęły w stosunku do prac konferencji stanowisko mniej lub więcej negatywne, a w pierwszym rzędzie na rządy włoski i angielski.

### Aresztowanie 25 studentów endeckich za organizowanie ekscesów antysemitycznych

Warszawa, 14 listopada.  
(B). W ciągu dnia dzisiejszego warszawska policja polityczna przeprowadziła ponownie szereg rewizyj i aresztowań wśród działaczy młodzieży nacjonalistycznej.  
Ogółem aresztowano 25 studentów ze znanym przywódcą młodzieży ob-

włosek, Kazimierzem Jodyckim na czele. Wszyscy oni aresztowani zostali z powodu stwierdzenia przygotowań do dalszych ekscesów antysemitycznych na wyższych uczelniach. Przewiezieni zostali do aresztu centralnego przy ulicy Daniłowiczowskiej.

### Wybryk natury. Dziecko z sercem na wierzchu

Budapeszt, 14 listopada.  
W jednej z tutejszych klinik urodziło się niemowlę płci żeńskiej, którego serce znajdowało się po zewnętrznej stronie ciała. Części kości klatki piersiowej brakowało, zamiast nich była tylko skóra. Niemowlę, będące poza tem zupełnie normalne, poddano operacji, przywracając serce na właściwe miejsce.  
Niemowlę dotychczas żyje.





**KRONIKA**  
**Listopad 15**  
**SRODA**  
 Dziś Leopolda W.  
 Jutro Edmunda B. W.

|                 |       |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca   | 6.54  |
| Zachód słońca   | 16.46 |
| Wschód księżyca | 4.21  |
| Zachód księżyca | 14.38 |
| Długość dnia    | 9.26  |
| Ubyło dnia      | 12.39 |

# Dziś atak gazowy na Warszawę

Eskadra miotaczy bomb nad stolicą. — Władze poczyniły wszystkie przygotowania. — Jak należy się zachowywać podczas alarmu.

## W razie deszczu — atak będzie odroczony.

Wiele emocji i wrażeń przeżyją dziś mieszkańcy stolicy w związku z próbą ataku lotniczo-gazowego. W godzinach od 9-ej do 13-ej i od 20-ej do 23-ej pozarowane będą ataki samolotów nieprzyjacielskich, bombardujących miasto.

Alarm lotniczy sygnalizowany będzie w dzień rykiem syren, w nocy zgaszeniem świateł elektrycznych. Przez radio będzie powtarzana zapowiedź:

**„Uwaga, alarm lotniczy w Warszawie.”**

Z chwilą alarmu zostaje wstrzymany ruch kołowy w mieście. Wszelkie środki lokomocji, które będą uruchomione za zezwoleniem władz, wojska i komisariatu rządu, będą miały światła przy pojazdach przykryte niebieskimi zasłonami.

Osoby, których alarm zastanie na ulicy, winny podążać do swych mieszkań lub gdyby to było utrudnione, kierować się do najbliższych schronisk dla przechodniów, znajdujących się w bramach niektórych domów, zaopatrzonych w napisy:

**„Schronisko czasowe dla przechodniów”**  
 (wieczorem miejsca te będą oświetlone czerwonymi lampami).

Handel odbywać się będzie normalnie, na czas jednak alarmu, pracujący personel ma przerwać swe czynności zwykłe i zająć się dopilnowaniem mienia swego zakładu. Na ten czas publiczność, znajdująca się w sklepach musi wyjść na ulice, poczem drzwi sklepu należy zamknąć.

Szkoły powszechne i szkoły wieczorowe zawodowe będą nieczynne. Teatry i kina będą czynne normalnie. Osobom należącym do organizacji



### Miliony blondynek nie mogą się mylić!

Zapewne nie. Albo sądzi Pani, że miliony Amerykanek i obecnie także już tysiące blondynek w Polsce używałyby Stablond Shampoo, gdyby nie wiedziały, że dla delikatnej struktury naturalnych blond włosów jest on wprost niezbędny. Stablond nie tylko nie powala włosom ściemnieć, lecz przywraca już ściemniałym lub wypłowiałym blond włosom ich pierwotny, jasny, słodki odcień. Nie zawiera żadnych barwników, ani białek, jest wolny od ostrych i wszystkich szkodliwych substancji. Spróbujcie dzisiaj! Stablond się nie myli.

### STABLOND

Specjalny shampoo dla blondynek  
 Wyłączna sprzedaż na Polskę: E. Klapholz, Kraków, Zwierzyniecka 7.

ciach miasta pozornie „zagazowanych”, alarm gazowy będzie mógł być dopiero odwołany po pewnym czasie, ruch w tych dzielnicach będzie mógł powracać do swej normy stopniowo. Mieszkańcy, wychodzący na ulicę powinni stosować się ściśle do wskazówek organów OPL i bezpieczeństwa, nie przeszkadzając w pracy druzydom i jednostkom, które będą usuwały skutki ataku. Przeglądanie się tym czynnościom będzie dozwolone bez czynienia jednak zbytecznego natłoku i przeszkód w ruchu.

## Wyrok na Kuźmickiego i tow. prawdopodobnie zostanie ogłoszony w czwartek.

Toczący się od wtorku ubiegłego tygodnia wielki proces szpiegowski Stelli Fillarowej i b. asesora sądowego z Łodzi Kuźmickiego i towarzyszy dobiega końca. Wczoraj po dwudniowej przerwie, wznowiono przewód sądowy. Dzień wczorajszy wypełniło badanie ostatnich świadków oraz ekspertyza biegłego.

Wszelkie wykroczenia przeciw zarządzeniom władz, jak też utrudnianie przez publiczność właściwym władzom i organom wykonywania zadań, związanych z obroną przeciwlotniczo-gazową, będą karane w trybie postępowania kar no-administracyjnego.

## Wilanów przejdzie w ręce skarbu i przeznaczony będzie na letnią rezydencję P. Prezydenta

Warszawa, 14 listopada.  
 (B) Jak wiadomo, właścicielem Wilanowa jest obecnie hr. Ksawery Branicki. Zadłużył się on w Banku Rolnym na dość znaczną sumę, która dosięgła już kwoty 11 milionów złotych. Ponieważ suma ta była zagwarantowana na dobrach wilanowskich, przejdą one pod zarządek Banku Rolnego. Dalszym skutkiem tej transakcji będzie przeznaczenie pałacu wilanowskiego na stałą rezydencję dla Prezydenta Rzplitej.

Prawdziwa walka lotniczo-gazowa zagra się na terenie czterech komisariatów. Mianowicie: 10 (Szpitalna), 8 (Ślińska), 13 (Hoża) i 11 (Poznańska), gdzie w akcji wezmą udział druzydy ratownicze, pogotowie ratunkowe, Czerwony Krzyż oddziały przeciwydgifterytowe. W tej dzielnicy imitowane będą wybuchy bomb za pomocą petard i świec dymnych, tworzone będą plamy, imitujące i peryt oraz rzucające granaty lżawiające. W pozostałych dzielnicach odbędzie się ćwiczenie obrony biernej, polegające na wstrzymaniu ruchu ulicznego, gąszeniu świateł i t. p.

# Aresztowanie przemysłowca w Zduńskiej Woli oraz dwóch jego synów. — Magierkiewicz na widok policji usiłował się zastrzelić

Zduńska, Wola, 14 listopada.  
 Wielkie wrażenie wywołało tu nagłe aresztowanie znanego przemysłowca Magierkiewicza, oraz jego dwóch synów.  
 Jak się okazuje, wszyscy oni zamieszani są w wielką afere, której szczegóły przedstawiają się następująco. Magierkiewicz jest właścicielem wielu zakładów przemysłowych, między innymi browaru i fabryki włókienniczej, która znajduje się przy ul. Piwnej. Zakłady te dzierżawili Wiśniński i Rosen. Od pewnego czasu zaczęły z składów tej fabryki ginać towary i przedza. Wszelkie dochodzenia policyjne nie były w stanie wykryć sprawców kradzieży. Kradzieży tych dokonywano od dwóch lat.  
 Wreszcie w dniu wczorajszym policja dokonała rewizji w browarze Magierkiewiczów.  
 Wynik rewizji był wprost rewelacyjny. Znaleziono kilka tysięcy klg. przedży chesankowej, pochodzącej z kradzieży, a należącej do Wiśnińskiego i Rosena. Poszkodowani obliczają swe straty ogółem na 100.000 zł.  
 Gdy policja przystąpiła do aresztowania Magierkiewicza, ten usiłował się zastrzelić, jednak jeden z posterunkowych w porę udaremnił jego zamiar.  
 Ze względu na toczące się dochodzenie, szczegóły całej afery trzymane są w tajemnicy.



### Pobór rocznika 1913. Kto ma się stawić dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym winni się stawić do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowej 165, poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie V komisariatu P. P. o nazwiskach na litery Z, Z, Z oraz z obywatelami 14-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery L, L, M, N, O, P.

W dniu jutrzejszym, tj. w czwartek winni się zgłosić do rejestracji poborowi zamieszkałym na terenie 6-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery R, S, Sz, T, U, V.

Nadto winni się zgłosić do rejestracji poborowi rocznika 1910 i starszych, o wyjątkowo niekorzystnym stosunku do służby wojskowej oraz mężczyźni w wieku poborowym, zamieszkałym na terenie m. Łodzi na podstawie t. zw. kart pobytu.

### Kółka na filmie.

Władze rozpoczyna się niebawem. Wydział turystyki Ministerstwa Kultury przystąpił do opracowania cyklu filmów turystyczno-propagandowych z Polski.

ten obejmuje 10 filmów z polnych okęgów najpiękniejszych i wspaniałych ośrodków kraju.

do 200-metrowe odcinki z odpoły wstępem i napisami dla zagranicy w 4 językach obcych.

nie dowiadujemy niebawem rozprawy, która także będzie filmem, a także również zdjęcia na terenie

### Wybory ja wsi.

Obrzymie zwycięstwo list przorządowych.

Zgodnie z rozporządzeniem poszczególnych powiatowych na przeprowadzone województwa łódzkiego przeznaczone zostały wybory do rad gromadkich.

Według danych, jakie zdołaliśmy zebrać w poszczególnych gromadach głosowało od 40 do 60 proc. uprawnionych. Wybory miały przebieg całkowicie prawidłowy. W poszczególnych gromadach przez przeważnie jedną listę, z której figurowali kandydaci wysunięci przez organizacje przorządowe, względnie samodzielnymi kandydatami, uzyskano w całością ręką mandat na radach przorządowych.

Wobec takiego stanu rzeczy w 12 województwach przysiężano przez akklamację listę w głosowanie nie odbywało się.

Na terenie całego województwa łódzkiego w 95 proc. głosy oddano na listy przorządowe. Tak więc wybory odbyły się w powiecie brzezińskim do 210 gromad, do 253 gromad, w konińskim do 419 gromad, w łaskim do 282 gromad, w łęckim do 256 gromad, w piotrkowskim do 310 gromad, w radomszczańskim do 335 gromad, w sieradzkim 311, wieluńskim 282, tureckim 257. Obecnie wybrane zostały radzadzcy dokonają wybrorządowy z ustalonym planem wybrorządowy. Wybrane zostały w powiecie łódzkim 16 rad gminnych, brzezińskim 15, kałuskim 20, kolskim 13, konińskim 26, łaskim 18, łęckim 15, piotrkowskim 21, radomszczańskim 25, sieradzkim 19, wieluńskim 19 i wieluńskim 25.









# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### NIEDOMAGANIA PORTU GDYŃSKIEGO

winny być natychmiast usunięte.—Konieczne jest nadanie większej samodzielności organom miejscowym oraz usprawnienie aparatu portowego i kolejowego.

Umowa polsko - gdańska, która została zawarta we wrześniu, gwarantuje Gdańskowi w cyfrach absolutnych w zakresie kontyngenty przeladunkowe całego szeregu towarów, oraz nieosiągnięcia tych kontyngentów w umowie wprowadza dla Polski opanowanie kompensaty innymi towarami przeladowywanymi w Gdyni.

Podjęliśmy się krytyki umowy, która: wszak porusza też inne możliwości współzycia między Polską i Niemcami. Chodzi nam w tym wypadku o część umowy, dotyczącą działalności portowej Gdańska i skutków jej rozwoju Gdyni. Z tego punktu widzenia umowa stawia Gdańsk w sytuacji niewątpliwie uprzywilejowanej.

Podstawie tejże umowy Gdańsk na siebie obowiązek zniesienia stawek portowych do stawek obowiązujących w Gdyni.

Zanim ustalono kontyngentów jak i koszty w Gdańsku stawia w sytuacji całkiem odmienną od gdańskiej. Główną atrakcją portu była tanie przeladunki, które doprowadziła obroty jego do wysokości. Był to dotychczas port, którym Gdynia była nie tylko konkurencją, lecz i wszystkim portom na Bałtyku, które konkurują z nią przez przeladunek towarów niemieckich. Te konkurencje z Gdynią, nie polityki konkurencyjnej z Gdańskiem, lecz i walczą z niemieckimi, lecz walczą z

kuczliwe, a to czasem w takim stopniu, że gotowe są odstraszyć klientów portu. Rzeczy te rozumie ostatecznie każdy, kto tylko ma coś do powiedzenia w sprawach portowych, ale mimo to czynnik gospodarczy portu kołacza do urzędów, tracąc czas i energię na przeprowadzanie spraw, które — jest to jasne dla każdego — załatwiane być muszą.

Czynnik pracy portu gdynińskiego — są to przeważnie urzędy podlegające władzy centralnej, mało giętkiej w ogóle, a szczególnie ciężkiej w obecnym okresie przyciskania śruby budżetowej. Administracja portu, celnictwo, koleje, sprawy podatkowe — zależne są od władz centralnych, zabierających głos w każdej najbłahszej sprawie. Zanim sprawa dotrze do właściwego miejsca załatwienia przechodzi ona wiele instancji, uzgodnień i t. d. Wiemy przecież wszyscy, co to jest przeprowadzenie sprawy w tej drodze. To wszystko wobec autonomii portu gdynińskiego i dyktatorskich pełnomocnictw kierowników portów niemieckich.

W sytuacji, która się wytworzyła, zrównanie Gdyni z innymi portami pod względem sprawności jest konieczne, o ile nie chcemy zmniejszenia obrotów tego portu, w który włożono tyle pracy i pieniędzy.

Zaprowadzenie zmian organizacyjnych i poczynienie niezbędnych inwestycji stało się przedmiotem pierwszorzędnej wagi. Do tych należą: nadanie większej samodzielności organom miej-

scowym, usprawnienie aparatów administracji portowej, celnego i kolejowego, poczynienie koniecznych inwestycji w tej dziedzinie, zrewidowanie sposobu udzielania ulg podatkowych i zorganizowanie kredytu towarowego.

W dziedzinie administracji portowej konieczne jest zwiększenie personelu wydziału eksploatacyjnego Urzędu Morskiego i liczby pilotów. Słabe obsadzenie tych dwóch komórek zatrzymuje sprawne wprowadzenie i wyprawienie statków, które muszą czekać swojej kolejki na redzie, oraz opóźnia wystawienie rachunków dla statków. O ile w innych portach załatwia się to w przeciągu 2 — 3 dni to w Gdyni procedura trwa 7 — 10 dni. W konsekwencji statek zdążył już zmienić kilka portów, zanim rachunek dotrze do miejsca. Utrudnia to ogromnie i podrażnia pracę maklerów. Brak personelu ujemnej odbija się również na statystyce, która jest podstawą kalkulacji i polityki portowej. Do słabej aktywności ładunków przyczynia się brak funduszu propagandowego Urzędu Morskiego, który dysponuje na te cele sumami kilkakrotnie mniejszymi, niż inne równorzędne porty.

Sprawność celnictwa ma wielkie znaczenie dla konkurencyjności portu. Urząd celny w Gdyni nie dysponuje lokalamy, w ilości i jakości odpowiadającymi ilości załadunków i spraw, oraz odpowiednią ilości urzędników. Ponadto szereg spraw wymaga natychmiastowej i szybkiej decyzji, która jest nie-

możliwa z powodu konieczności odwołania się do władz wyższych, co oczywiście, ogromnie utrudnia manipulację.

Osobną pozycję wśród niedomagań zajmuje sprawa kredytów celnych. Jakkolwiek w teorii istnieje możliwość uzyskania tego kredytu, to jednak żadna firma dotychczas z niego nie korzystała z powodu zawilej i długiej procedury. Nie wytrzymuje to porównania z Gdańskiem, gdzie te kredyty są udzielane szybko i łatwo.

Pisaliśmy w swoim czasie o sprawach kolejowych z okazji przeniesienia Dyrekcji P. K. P. do Torunia, które daje się odczuć najfatalniej. W Gdyni musi być poddyrekcja, która mogłaby załatwiać wszystkie sprawy na miejscu. Zarówno układ torów w porcie i ich rozbudowa, jak i usprawnienie służby kolejowej przez unieruchomienie dodatkowych ekspedycji towarowych, uzupełnienie personelu i zwiększenie ilości wag — muszą znaleźć w najbliższym czasie swe rozwiązanie.

Kredyt towarowy w Gdyni nie jest zorganizowany. B. G. K. udziela kredytów ciężko i długo, oprocentowanych wysoko. Prywatne banki dalekie od spraw morskich, nie wykorzystują tego terenu dla swych operacji. Jest to dziedzina mało znana w Polsce, a jednak mogąca dać doskonałe obroty i zyski przedsiębiorstwom bankowym. Zarówno w Gdańsku jak i we wszystkich starszych portach, kredyt jest elastyczny i tani.

Jeżeli dodać do tego konieczność usprawnienia administracji pocztowo-telegraficznej przez jej potaniecie i założenie kabla do Szwecji i wprowadzenie ulg paszportowych dla personelu pracującego na terenie portu, rozwinięcie sieci konsularnej na miejscu i uregulowanie niedociągnięć w przedsiębiorstwach żeglugowych — będziemy mieli pociągny przegląd spraw, czekających na natychmiastowe załatwienie.

Musimy pamiętać, że odzyskanie dla portu raz utraconego ładunku będzie nadzwyczaj uciążliwe, o ile będzie wogóle możliwe.

Gdynia stała dzisiaj w sytuacji, z jakiej nie jeden stary zagospodarowany port nie może wyjść, gdy się w niej znalazł. Jeżeli przeliczyć na gotówkę to, co jest do zrobienia, to nie będą to sumy wielkie. Wszak Gdynia pracuje już zarobkowo, mając nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Trzeba tylko zdobyć się na jednorazowy wysiłek, spojrzeć na sprawę realnie i zrobić to, czego wymaga absolutna konieczność.

B. M.

głównym autotem Gdyni była przeladunku, to autotem Gdańskiem sprawność. Zarówno pod względem przeprowadzenia zmian organizacyjnych w strukturze aparatu portowego, jak i dokonania inwestycji znajdują się w sytuacji znacząco lepszej, niż Gdynia. Zarząd portu jest autonomiczny, sprawy są decydowane na miejscu. Jest to port chętnie posiadający rutynę i tradycje widziany przez armatorów i kapitanów bałtyckich z tytułu niemieckiego charakteru.

Owijając rzeczy w bawelnę musimy stwierdzić, że w wjele dziedzin życia portowego stolmy wyleciały to może rzeczy wielkie, ale do

### Sowiety kupują manufakturę.

#### Zabiegi Łódzkiej izby przem.-handlowej.

W najbliższym czasie rozpocząć się mają pertraktacje w sprawie nowego planu importowo - eksportowego Sowiłtorgu. W związku z tem sery gospodarce Łodzi zabiegają o rozszerzenie rozmiarów zakupów sowieckich w zakresie włókiennictwa.

W memorjale złożonym przez izbę przemysłowo - handlową w Łodzi w ministerstwie przemysłu i handlu podkreślono, że strona polska przy układaniu planu eksportowo - importowego Sowiłtorgu na rok 1933 chciała, aby przewidziana w kwocie 200.000 dolarów

w złocie pozycja wyrobów włókienniczych obejmowała w pierwszym rzędzie gotowe wyroby oraz tkaniny i trykotaże z pominięciem surowców i półfabrykatów.

Wbrew temu zakupy sowieckie objęły w 75 proc. surowce i półfabrykaty, podczas gdy odczuwający szczególne trudności zbytu przemysł bawelniany nie uzyskał zamówień. Tego sfery gospodarce Łodzi w planie importowo-eksportowym Sowiłtorgu na rok 1934 pragnęłyby uniknąć.

NOTOWANIA BAWELNY Z DNIA 13 LISTOPADA 1933 R.

Nowy York: loco 10,10, listopad 9,79, grudeń 9,89 — 9,90, styczeń 9,96, luty 10,05, marzec 10,14 — 10,15, kwiecień 10,20, maj 10,27, czerwiec 10,32, lipiec 10,38, sierpień 10,57, wrzesień —, październik 10,57.

Nowy Orlean: loco 9,82, grudeń 9,87, styczeń 9,95, marzec 10,12 — 10,13, maj 10,25 — 10,27, lipiec 10,38 — 10,40, październik 10,57, grudeń —.

Liverpool: loco 5,14, listopad 5,12, grudeń 5,12, styczeń 5,13, luty 5,14, marzec 5,15, kwiecień 5,16, maj 5,17, czerwiec 5,18, lipiec 5,19, sierpień 5,20, wrzesień 5,21, październik 5,22, listopad 5,23, grudeń 5,23, styczeń 5,26.

Egipska: loco 7,14, listopad 6,90, grudeń 6,88, styczeń 6,92, marzec 6,98, maj 7,04, lipiec 7,10, październik 7,19.

Upper: loco 5,92, listopad 5,77, grudeń 5,79, styczeń 5,79, marzec 5,85, maj 5,93, lipiec 5,97, październik 6,02.

Brema: loco 11,15, grudeń 10,73, styczeń 10,94, marzec 11,18, maj 11,35, lipiec 11,45, październik 11,64, grudeń —.

Aleksandria Sakkebaridis: listopad 12,64, styczeń 12,71, marzec 12,97, maj 13,32, lipiec 13,60.

Achmuni: grudeń 9,85, luty 10,42, kwiecień 10,32, czerwiec 10,45.

### Świadectwa przemysłowe na rok 1934.

W najbliższych dniach ukaże się rozstrzygnięcie w sprawie sprzedaży świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na rok 1934. Nabywanie tych świadectw odbędzie się w terminie 31 grudnia w kasach właściwych skarbowych w godzinach urzędowych. Celem otrzymania świadectwa należy zgłosić z odpowiednią deklaracją oraz z odpisaną deklaracją oraz z odpisanym świadectwem przemysłowym na rok 1934 poświadczonym przez przedsiębiorstwo, które ma być bez zmian. Po 31 grudnia dozwolona będzie leary za zwłokę. Celem nabywania świadectw przemysłowych przy kasach izba skarbowego zainteresowanych do bezwzględnie wykupywania świadectw, należy wpłaty na dni ostatnie przed prowadzenia przedsiębiorstwa w roku 1934 bez świadectwa przemysłowego lub za nieodpowiednim świadectwem przemysłowym ulegną karze w wysokości art. 98 ustawy o państwowym przemysłowym. (c).

### Gielda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było zmniejszone, przy tendencji słabszej, zwłaszcza dla waluty amerykańskiej Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,52—5,48. Notowano: Belgia 124,25, Holandia 359,05 (—20), Londyn 28,60—28,62 (+10), Nowy Jork 5,52 (—4), Nowy Jork — kabel 5,53 (—5), Paryż 34,86,50 (+ pól), Praga 26,44 (+1), Sztokholm 147,75 (+25), Zurych 172,45 (—10), Włochy 46,86 — 46,88 (+4); w obrotach międzybankowych: Berlin 212,50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210,80 (—5), korona czeska 25,30, szyling austriacki 100,25, dolar gotówkowy 5,57 (—6), rubel złoty 4,70, dolar złoty 9, rubel srebrny 1,34, bilon 0,64.

AKCJE: Dla akcji tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 79,50 (—25), Tranzakcje nienotowane: Modrzejów 3,25

(+10), Starachowice 9,70 — 9,60 (—20), za Lilpota chciano płać 11,05.

PAPIERY PROCENTOWE: Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza. Notowano: 3 proc. budowlana 37,90 — 38 (+10), 4 proc. dol 48,15 — 48,35 (+25), 4 proc. inwest. seri. 107,60 (—40), 5 proc. konwers. 49, 7 proc. stabilizacyjna 52,38 — 51,75 — 52 (+12), 8 proc. oblig. budowl. B. G. K. I em. 93, 4 i pół proc. ziemskie 44 — 43,75 7 proc. ziemskie dol 37,75 — 37,25 (—25), 5 proc. Warszawy 58,25 (+38), 8 proc. W-wy 45,50, 8 proc. Czechochowy 41,50 (+185), 8 proc. Łodzi 42,75 — 43. Tranzakcje nienotowane: 4 proc. inwest. 103,50, 6 proc. dol. 59—59,25 (+75), 7 proc. stabil. odcinki po 100 dol. 57, 7 proc. śląska 48 — 47,75 (—25), 8 proc. dillonowska 71,50, 7 proc. warszawską dol. chciano płać 49,50.

### Gielda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1.997 ton; w tem żyta 1.095 ton. Notowano: żyto jednolite 14,25 — 14,75, pszenica jednolita 21—21,50, zbierana 20—20,50, owies jednolity 13,75—14,25, zbierany 13,25—13,75, jęczmień kaszany 14—14,50, jęczmień browarny 15,25—15,75, groch polny 22—24, groch Victoria 26—30, wyka 14—15, peluska 13—14, rzepak zimowy 40—42, rzepak zimowy 38—40, letni 39—41, siemię lniane 39—40, konieczyna czerwona su-

owra 130—150, bez kanianki 170—190, biała surowa 80—110, bez kanianki 110—130, ziemniaki jadalne 3,20—3,50, mak niebieski 55—65, maka pszena luksusowa 36—42, gat. I-szy 32—36, gat. II-gi 28—32, gat. III-ci 17—25, żytnia pyłowa 24—25, siłkowi i razowa 18—19, otręby pszenne szale 10,25—11, średnie 9,50—10, żytnie 9—9,50, kucyki lniane 17,75—18,25, rzepakowe 14,25—14,75, słonecznikowe 18—18,25, śruta sojowa 23—24.



**Nowy maskórek**  
Młody, świeży, delikatny



Wypróbuj ten przepis specjalisty

Wszystkie wagi i szpetne  
niekiedy wyzyskany  
wzrost 10.250  
50.750

**Instytut Kosmetyczny**  
**Stawa**  
Piotrkowska 175, tel. 138-76  
10-2 i 4.30-8 w.

Dr. MED.  
**WINDZBERG**  
chirurgiczne i kobiece  
Gdańska 61  
Tel. 123-48.  
Przyjmuje od 1-3 i od 5-8

leczniczej i toaletowej  
**SZVALBE**  
dyplom uniwersytecki  
POWRÓCIŁA.  
Tel. 127-99.  
Przyjmuje od 10-12 i 4-8 wiecz.

DR. MED.  
**SZMERŁOWSKI**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA  
Piotrkowska 17  
tel. 107-13  
Przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.

OBWIESZCZENIE.  
Komornik Sąd Grodzkiego w Łodzi  
Al. Kościuszki Nr. 57, na za-  
mówienie Al. K. P. C. ogłasza, że w  
dniu 20 listopada 1933 r. o godz. 11 w  
sądzie publiczna licytacja rucho-  
wych przedmiotów: luster, foteli fry-  
zjerskich, konsolki, umywalk i naczyń  
do mycia głowy, oszacowa-  
nych na łączną sumę zł. 690, które  
zaplanowane są do licytacji w miej-  
scu wskazanym w czasie wyżej ozna-  
czonym.

Do akt Nr. Km. 1404 1933 r.  
Komornik Sąd Grodzkiego w Łodzi  
Al. Kościuszki Nr. 57, na za-  
mówienie Al. K. P. C. ogłasza, że w  
dniu 20 listopada 1933 r. o godz. 11 w  
sądzie publiczna licytacja rucho-  
wych przedmiotów: luster, foteli fry-  
zjerskich, konsolki, umywalk i naczyń  
do mycia głowy, oszacowa-  
nych na łączną sumę zł. 690, które  
zaplanowane są do licytacji w miej-  
scu wskazanym w czasie wyżej ozna-  
czonym.

Pierwszorządny dźwiękowy  
KINO - TEATR  
**AMOR**  
daw. ROXY  
POMORSKA 89. Tel. 248-05

**Dziś i dni następnych!**  
w swojej najlepszej  
kreatywności sezonu p. t.  
Nadprogram dźwięk. dodatek oraz tygodnik Foxa. Pocz. o g. 4.30 w soboty, niedz. i święta o g. 12.  
Ceny miejsc od 54 gr. do zł. 1.09, łoża zł. 2.- w niedz. i święta na I-y seans wszystkie miejsca 54 gr. dla dzieci 25 gr.

Maurice Chevalier oraz Jeanette Mac Donald  
**Kochaj mnie dziś**

**Manifestacja Kobiet irlandzkich**



Mieszkanke Dublina urządziły na ulicach miasta manifestację. Niesione przez demonstrantki plakaty głosiły: „Bojkotujcie angielskie filmy wojenne”.

**KOLUMNA.**  
Z dniem 10 listopada otworzony został pensjonat dawniej „Carlton”, OBECNIE pod zarządem E. Frydmanowej z Truskawca. W własnej komfortowej willi, pokoje obszerne, ogrzane, bieżąca woda w każdym pokoju, obfita i smaczna kuchnia. Na żądanie dietetyczna.  
Zamówienia przyjmuje listownie i telefonicznie Nr. telefonu 10. 30-2

Przy Instytucie Kosmetycznym **MIMAR**  
UL. NARUTOWICZA 9. Tel. 122-09  
została utworzona  
**SZKOŁA KOSMETYCZNA**  
zatr. przez Ministerstwo (Dep. Sl. Zdr.).

Szczegółowy program oraz zapisy codziennie w kancelarii Szkoły od 12-1 i od 7-8. 30-2

**AUSTRO-DAIMLER**  
100-konny Kabriolett  
**OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA**  
za zł. 8000.  
Wiadomość — tel. 196-40. 20-2

Pierwszorządna firma IMP. HERBACY  
**poszukuje zdolnych agentów**  
ustosunkowanych w branży kolonialnej  
Zgłosić się w środę i czwartek o godz. 10-1 p. p. Adres: Traugutta 12, m. 4. 30-2

**Poszukujemy ekspedjenta**  
magazyniera  
w wieku od 25-35 lat z pierwszorzędnymi referencjami. Reflektanci, którzy pracowali w przędzalni mają pierwszeństwo.  
Oferty sub „200” pod adresem administracji gazety. 20-2

**Władysław Dickstein**  
ADWOKAT  
wznowił praktykę  
**PIOTRKOWSKA № 61**  
m. 17, tel. 171-71. 25-2

**Odnawiam i restauruję stare obrazy**  
art.-malarz  
**Maurycy Trębacz**  
Gdańska 68 50-2



**Zapewnij sobie by!!!**  
Ucząc się KROJU, SZYCIA, MODELOWANIA na  
**Kursach Kroju i Szycia**  
zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P. F. GRYNBLATOWEJ.  
Nauka odbywa się według najnowszych systemu szkół i akademii paryskich. (Małe grupy) Nauka dostępna i jasna dla szerokiego mas. Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materiałach według patronów i żurnali paryskich.  
Kurs trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa według wzoru ustalonego przez Kuratorium w Warszawie.  
UWAGA! Wykonuje najtrudniejsze fasony sukien na papierze lub płótnie według żurnali i patronów.  
**F. GRYNBLAT**  
Zawadzka 36, m. 3.  
tel. 231-03.

LEKARZ - DENTYSTA  
**B. NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 3-7 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
telef. 121-23

**SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ**  
po cenach bardzo niskich.  
Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.  
**ul. 6-go Sierpnia 76**  
m. 16, III p.

**LAKIERNIK-MALARZ**  
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i  
**PISANIE SZYLDÓW**  
Ceny konkurencyjne.  
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

**BEZPŁATNYCH PORAD**  
kosmetycznych  
udzielać będzie  
osobista asystentka  
**ELISABETH ARDEN**  
która przybywa do Łodzi na krótki czas.  
Zgłoszenia już przyjmuje  
**PERFUMERJA „VIOLET”**  
Łódź, Piotrkowska 83.

**Do wydzierżawienia**  
reczna fabryka przetworów chemicznych oraz do sprzedania około 9.000 kg. szpiki, 500 kg. fruktozy i 500 kg. gumy służących jako fabrykaty do przędzalni i wykończalni.  
Bliższych informacji udzieli syndyk tymczasowy masy upadłości Ryszarda Eglera — Bronisław Cybart, zam. w Łodzi, ul. Przejazd 40, m. 9-a, front, III piętro.

**OGŁOSZENIE.**  
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Ryszard Egler” i Ryszarda Eglera osobiście zawiadamia wierzycieli, że Sąd Okręgowy w Łodzi, w Wydziale Handlowym wyznaczył ostateczny 2 tygodniowy termin sprawdzenia wierzytelności. W terminie tym należy stawić się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Przejazd 40, III p. front, miesz. 9-a.  
Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w dniu 29 listopada r. b. o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.  
Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów masy upadłości.  
Syndyk tymczasowy  
**BRONISŁAW CYBART.**

**ZAWIADOMIENIE.**  
Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientele, iż obecnie pracuję w zakładzie fryzjerskim W. Grauzam, Zielona 3.  
**EDWARD**

15-3  
**„Czystość”**  
Piotrkowska 44, telefon 167-45  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, po-  
kol Czystość szyb

**Cieżar Kryzysu**  
odczuwają tylko firmy nie rozumiejące potrzeby ogłaszania się  
Celową reklamę przeprowadza jedynie  
AKWIZYCJA OGŁOSZEN  
**FUCHS'a**  
Piotrkowska 50  
Tel. 121-36



